



KURIER DEMBUDU



Nr 47 (rok XVII), listopad 2014
ISSN 1506-1426

Pismo Członków i Mieszkańców Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej „DEMBUD”



**NOWA INWESTYCJA
UL. BARSZCZEWSKA 19**

UCHWAŁA NR 11
WALNEGO ZGROMADZENIA CZŁONKÓW SBM „DEMBUD”
Z DNIA 28 CZERWCA 2014r.

W SPRAWIE: PRZYZNANIA TYTUŁU „Honorowy Członek Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej Dembud”

§ 1.

WALNE ZGROMADZENIE PRZYZNAJE TYTUŁ „Honorowego Członka Spółdzielni Budowlano- Mieszkaniowej Dembud” Pani Elżbiecie Szostak nr członkowski 680

§ 2.

UCHWAŁA WCHODZI W ŻYCIĘ Z DNIEM PODJĘCIA.

SEKRETARZ
WALNEGO ZGROMADZENIA

Agneszka Rumin

PRZEWODNICZĄCY
WALNEGO ZGROMADZENIA

Marcin Bagiński

UCHWAŁA NR 12
WALNEGO ZGROMADZENIA CZŁONKÓW SBM „DEMBUD”
Z DNIA 28 CZERWCA 2014r.

W SPRAWIE: PRZYZNANIA TYTUŁU „Honorowy Członek Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej Dembud”

§ 1.

WALNE ZGROMADZENIE PRZYZNAJE TYTUŁ „Honorowego Członka Spółdzielni Budowlano- Mieszkaniowej Dembud” Pani Dorocie Bujalskiej nr członkowski 703

§ 2.

UCHWAŁA WCHODZI W ŻYCIĘ Z DNIEM PODJĘCIA.

SEKRETARZ
WALNEGO ZGROMADZENIA

Agneszka Rumin
AGNIESZKA RUMIN

PRZEWODNICZĄCY
WALNEGO ZGROMADZENIA

Marcin Bagiński
MARCIN BĄGIŃSKI

UCHWAŁA NR 13
WALNEGO ZGROMADZENIA CZŁONKÓW SBM „DEMBUD”
Z DNIA 28 CZERWCA 2014r.

W SPRAWIE: PRZYZNANIA TYTUŁU „Honorowy Członek Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej Dembud”

§ 1.

WALNE ZGROMADZENIE PRZYZNAJE TYTUŁ „Honorowego Członka Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej Dembud” Panu Witoldowi Stańskiemu nr członkowski 1

§ 2.

UCHWAŁA WCHODZI W ŻYCIĘ Z DNIEM PODJĘCIA.

SEKRETARZ
WALNEGO ZGROMADZENIA

Agneszka Rumin
AGNIESZKA RUMIN

UCHWAŁA NR 15
WALNEGO ZGROMADZENIA CZŁONKÓW SBM „DEMBUD”
Z DNIA 28 CZERWCA 2014r.

W SPRAWIE: PRZYZNANIA TYTUŁU „Honorowy Członek Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej Dembud”

§ 1.

WALNE ZGROMADZENIE PRZYZNAJE TYTUŁ „Honorowego Członka Spółdzielni Budowlano- Mieszkaniowej Dembud” Panu Januszowi Osirskiemu nr członkowski 171

§ 2.

UCHWAŁA WCHODZI W ŻYCIĘ Z DNIEM PODJĘCIA.

SEKRETARZ
WALNEGO ZGROMADZENIA

Agneszka Rumin
AGNIESZKA RUMIN

PRZEWODNICZĄCY
WALNEGO ZGROMADZENIA

Marcin Bagiński
MARCIN BĄGIŃSKI

UCHWAŁA NR 14
WALNEGO ZGROMADZENIA CZŁONKÓW SBM „DEMBUD”
Z DNIA 28 CZERWCA 2014r.

W SPRAWIE: PRZYZNANIA TYTUŁU „Honorowy Członek Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej Dembud”

§ 1.

WALNE ZGROMADZENIE PRZYZNAJE TYTUŁ „Honorowego Członka Spółdzielni Budowlano- Mieszkaniowej Dembud” Panu Romanowi Kępka nr członkowski 118

§ 2.

UCHWAŁA WCHODZI W ŻYCIĘ Z DNIEM PODJĘCIA.

SEKRETARZ
WALNEGO ZGROMADZENIA

Agneszka Rumin
AGNIESZKA RUMIN

PRZEWODNICZĄCY
WALNEGO ZGROMADZENIA

Marcin Bagiński
MARCIN BĄGIŃSKI

Witam Państwa

Oto przed Państwem kolejny, 47. już numer Kuriera Dembudu. Gazety Waszej Spółdzielni. Dla mnie osobiście gazety szczególnej, bo jedenastej już, od czasu gdy Zarząd SBM Dembud zaproponował mi redagowanie Waszego periodyku. Pierwszy raz „składałem” Kurier ponad osiem lat temu. W czerwcu 2008 roku. Było to dla mnie, i zaszczytnym wyróżnieniem – fakt, że spośród wielu dziennikarzy wybrano właśnie mnie – i w pewnym sensie także zamknięciem koła historii... 16 lat wcześniej, w październiku 1992 na łamach „Stolicy” będącej dodatkiem miejskim „Życia Warszawy” opublikowałem swój artykuł o... pierwszej inwestycji Dembudu na Woli zatytułowany „W miejscu „Dzikiego Zachodu” – nowe domy”. Rzecz dotyczyła pierwszego osiedla Dembudu – Żelaznej. Hm... historia lubi płatać figle. Przyjemne. Rok 2008 był to czas, gdy aura wokół Dembudu zaczęła się pomatu zmieniać, m.in. dzięki wydawaniu własnej gazety. Wówczas to po raz pierwszy na łamach popularnych tygodników pojawiły się przeprosiny, w których „odszczekiwano” pomówienia wobec niektórych naszych członków i całej spółdzielni.

Było, przeszło, nie ma co wspominać. Czas teraźniejszy się liczy. A ten jest dla nas łaskawy. I to głównie dzięki nam samym. Oto dobiega końca kolejny rok i można się pokusić o jego podsumowanie.

To był kolejny dobry rok dla SBM Dembud. Za sobą mamy kolejne już Walne Zebranie, na którym wybraliśmy nową Radę Nadzorczą (prezentujemy ją w tym numerze). Kończymy kolejne budowy. A prowadzimy ich trzy: przy Lirowej, Krochmalnej i na Dynasach. Mówi o nich wiceprezes Jacek Kos. Poza tym prezentujemy Państwu naszą nową inwestycję. Tym razem na Żoliborzu, przy ul. Barszczewskiej 19. Informacje o planowanej budowie również znajdą Państwo w tym numerze. Wraz z tekstem o niezwykle ciekawej historii tego miejsca. Na zakończenie dodam, że z wielką radością powitaliśmy w naszym redakcyjnym składzie moją bliską współpracowniczkę redaktor dr Agnieszkę Skórką-Jarmusz. Dzięki niej gazeta jest jeszcze lepsza i ciekawsza.

Zapraszam do lektury.

Paweł Ludwicki

Czeka nas bardzo dużo pracy

Z przewodniczącym Rady Nadzorczej SBM Dembud Pawłem Bujalskim rozmawia Paweł Ludwicki

Na ostatnim walnym zebraniu został Pan wybrany przewodniczącym rady nadzorczej SBM Dembud.

Tak. W sumie to będzie już moja trzecia kadencja na tym stanowisku. Po ośmio-letniej przerwie...

No właśnie. Wertując historię spółdzielni co i raz można spotkać Pana nazwisko w bardzo różnych kontekstach – nie tylko jako przewodniczącego rady. Ujmując rzecz kolokwialnie, jest pan w Dembudzie „od zawsze”.

Tak. Jako członek spółdzielni mam legitymację z numerem 69. Pierwsze mieszkanie mieliśmy w osiedlu przy ulicy Żelaznej, to już 20 lat temu!, teraz mieszkam na Łuckiej oraz posiadam lokal użytkowy przy Jana Pawła. W latach 90 pracowałem w Radach Nadzorczych Dembudu, potem, do roku 2006 byłem jej Przewodniczącym.

Z tego co wiem, wcześniej – nie będąc jeszcze członkiem spółdzielni, tylko piastując funkcję burmistrza Woli – dał Pan wskazania lokalizacyjne pod pierwsze osiedle Dembudu.

Tak. To była wspaniała inicjatywa rzutkich ludzi pragnących wziąć sprawy w swoje ręce. Sprawy niezwykle ważne – bo dotyczące mieszkania. Pamiętamy wszyscy, jakim ogromnym problemem w PRLu był „głód mieszkań”.

A potem?

Jakoś poszło. Nie chwaląc się, nasza spółdzielnia jest jedną z lepszych nie tylko w Warszawie, ale i w kraju.

Jakie problemy czy sprawy Pana zdaniem zdominują obecną kadencję?

Na pewno nie będzie lekko. Czeka nas mnóstwo wytężonej pracy.

???

Przed wszystkim trzeba pomyślnie zakończyć trwające inwestycje, o których nie będę się szerzej wypowiadał, bo przecież wszyscy je znamy. Wspomnę tylko hasłowo o bardzo fajnych nowych budynkach przy Lirowej, Krochmalnej i na Dynasach.

Będzie też kolejna nowa inwestycja?

Tak. Bardzo ważne jest dla nas utrzymanie dotychczasowej polityki inwestycyjnej: budujemy eleganckie, stosunkowo kameralne budynki w lokalizacjach atrakcyjnych do mieszkania.

Jakiś przykład?

Przepięknie zaprojektowany nieduży dom mieszkalny na Żoliborzu przy ul. Barszczewskiej 19.

To tyle o inwestycjach, a co z codziennymi sprawami spółdzielni?

Tu czeka nas niemiernie pracy. Cały czas musimy dbać o istniejące już obiekty, poprawiać ich standard. Jesteśmy przecież administratorem większości z nich. Eksploatacja budynków to ciągła, żmudna walka z codziennością. Staramy się zapewnić jak najwyższą jakość usług świadczonych mieszkańcom, ale te niestety z roku na rok stają się coraz droższe.

I odbijają się to na kieszeni mieszkańców?

Pewnych podwyżek nie da się uniknąć, bo skoro na przykład wzrastają opłaty za media, to ten ciężar spada na barki mieszkańców. Przecież śmieci trzeba wywozić.

Czy wasi spółdzielcy to rozumieją?

Wydaje mi się, że tak. Zdają też sobie sprawę, że dobra usługa musi kosztować. My jednak staramy się te koszty w jak największym stopniu minimalizować..

W jaki sposób?

Wprowadzając nowe, coraz lepsze i coraz bardziej ekonomiczne technologie.

???

Weźmy na przykład kwestię oszczędności za światło i dostarczane ciepło. Stosowanie oświetlenia LED daje wymierne oszczędności. Nowe technologie, które systematycznie wdrażamy pozwalają zmniejszyć energochłonność naszych obiektów. A to działa na korzyść kieszeni ich mieszkańców.

Brzmi to optymistycznie...

Tak, ale niełatwo jest pogodzić pewne sprzeczności. Usługi są coraz droższe i muszą być takie, jeśli chcemy utrzymać ich jakość a jeszcze lepiej, gdyby udało się ją zwiększyć zgodnie z naszymi aspiracjami do wygodnego, komfortowego mieszkania. Jednocześnie oczekiwania mieszkańców są całkowicie odwrotne – ceny mają wzrastać jak najmniej. Ludzi nie są zadowoleni, gdy koszt eksploatacji wzrasta. Ale nowe technologie, o których mówimy wskazują, że można szukać nowych oszczędności jeżeli chodzi o media. Dla spółdzielni to jest wyzwanie: jak racjonalnie je wykorzystać. Trzeba spokojnie i racjonalnie modernizować budynki. Większość z nich będzie spełniała nasze coraz większe aspiracje.

Z tego co wiemy w niektórych budynkach wzniesionych przez SBM Dembud zawiązały się wspólnoty...

Tak. Na przykład na Bonifraterskiej, która zleciła nam dalsze administrowanie budynkiem. Ten trend, jak myślę, będzie obowiązywał w bliższej i dalszej przyszłości. Będzie to wymagało ustalenia zasad współpracy przy eksploatacji budynków. Uważam, że dobre zarządzanie przez spółdzielnię naszymi budynkami spowoduje, że wzrośnie jakość życia ich mieszkańców, a tym samym będzie też rostała wartość rynkowa dembudowskich mieszkań.

Zapowiadana jest nowa ustawa regulująca spółdzielczość w Polsce.

Najprawdopodobniej już w tej kadencji Sejmu. Będzie to dla nas duże wyzwanie. Trzeba bowiem będzie dostosować się do nowych warunków prawnych.

To rzeczywiście czeka was ogrom pracy. Nie pozostaje nam nic innego, jak życzyć wam samych sukcesów.

Dziękuję bardzo. Będziemy się starać. I jak sądzę, nasza praca będzie uwieńczona sukcesem. W końcu mamy bardzo dobrą Radę Nadzorczą.

RADA NADZORCZA SBM „DEMBUD” kadencja 2014–2017

PAWEŁ BUJALSKI Przewodniczący

Absolwent Uniwersytetu Warszawskiego (mgr filologii polskiej). Z Dembudem związany od początku działalności Spółdzielni. Pierwsze mieszkanie kupił na osiedlu przy ul. Żelaznej, obecnie mieszka na Łuckiej, posiada też lokal użytkowy na al. Jana Pawła. W latach 90-tych był członkiem Rad Nadzorczych Spółdzielni. W latach 80-tych zaangażował się w politykę. Aktywnie działał w ramach opozycji demokratycznej (NZS, środowisko „Woli”), a w latach 90-tych związał się ze środowiskiem warszawskich liberałów. Od 1990 do 2003 roku pracował w samorządzie Warszawskim, pełniąc funkcje Burmistrza Woli, Zastępcy Prezydenta Miasta st. Warszawy, Prezesa Zarządu PKiN, Wiceburmistrza Śródmieścia i Wiceburmistrza Ursynowa. Obecnie prowadzi działalność gospodarczą. Ma czworo dzieci: córki Marysię i Ritę i synów Łukasza i Maćka

ADAM WDZIEŃKOWSKI Zastępca Przewodniczącego

Wiek: 54 lata. Absolwent Uniwersytetu Warszawskiego (prawo i administracja) oraz warszawskiej AWF (turystyka i rekreacja). Z Dembudem związany od początku. Ma mieszkanie na Krochmalnej, w kadencji 2008-2011 był członkiem komisji inwestycyjnej. Od 1989 r. prowadzi własną działalność gospodarczą. Żonaty, ma dwie córki.

PAWEŁ ZIĘTEK Sekretarz

Wiek: 32 lata. Doktor nauk technicznych w dziedzinie telekomunikacja. Pracuje w Orange Polska, gdzie odpowiada za planowanie i wdrażanie usług telewizyjnych i internetowych. Przez kilkanaście lat był mieszkańcem pierwszej inwestycji Dembudu (Żelazna), niedługo przeprowadza się do jednej z najnowszych (Lirowa). Żonaty, ma dwoje dzieci.

MAREK WIDENKA Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

Wiek: 65 lat. Do Spółdzielni Dembud należy od 1989 r., reprezentuje osiedla „Żelazna” i „Ostrowska”. W Radzie Nadzorczej działał już wcześniej, pełniąc funkcję Przewodniczącego Komisji Członkowsko-Mieszkaniowej (w latach 1996–2008). W mijającej kadencji był Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej. Zawodowo realizuje się jako menadżer w prywatnej firmie. Ma dwoje dzieci.

DOROTA KULIŃSKA Członek Komisji Rewizyjnej

Adwokat z 20-letnim stażem, specjalizuje się w zagadnieniach prawa gospodarczego, wykłada prawo gospodarcze dla aplikantów adwokackich w ramach szkoleń organizowanych przez Okręgową Radę Adwokacką w Warszawie. Od 2011 roku – członek Państwowej Komisji Egzaminacyjnej na egzaminie adwokackim. Członek Rad Nadzorczych kilku stowarzyszeń i fundacji. W Radzie Nadzorczej spółdzielni mieszkaniowej po raz pierwszy. Z Dembudem związana przez inwestycję „Dynasy”. Mężatka, ma jedną córkę.

WITOLD STAŃSKI Członek Komisji Rewizyjnej

Wiek: 73 lata. Mgr inż. budownictwa lądowego, obecnie na emeryturze. Współzałożyciel SBM DEMBUD, reprezentuje Osiedle Żelazna-Krochmalna. Jest członkiem komisji rewizyjnej, uprzednio był członkiem komisji inwestycyjnej i przez wiele lat przewodniczącym Rady Nadzorczej. Ma dwie córki.

AUERLIA KURAN-PUSZKARSKA Przewodnicząca Komisji Inwestycyjnej

Z wykształcenia ekonomista, od 25 lat przedsiębiorca. W SBM Dembud od 1992 roku. Obecnie reprezentuje Osiedle Dynasy. W Radzie drugą kadencję. Zamężna, ma dwie córki i dwoje wnuków.

DOROTA EMANUEL Członek Komisji Inwestycyjnej

Radca prawny, doradca podatkowy.

EWA KOZŁOWSKA Członek Komisji Inwestycyjnej

Z wykształcenia ekonomistka, absolwentka SGPIŚ (obecnie SGH). Przez wiele lat pracowała w różnych instytucjach finansowych, ostatnie 15 lat w Biurze Maklerskim Millennium. Członkiem Spółdzielni Dembud jest od 2012 r., reprezentuje osiedla Lirowa i Krochmalna. W Radzie Nadzorczej znalazła się po raz pierwszy, jest członkiem Komisji Inwestycyjnej. Ma dwie córki.

JACEK PŁASKURA Członek Rady Nadzorczej

Członek Rady Nadzorczej SBM „DEMBUD” w latach 1999–2001 i w obecnej kadencji; w latach 2001–2008 pełnił funkcję Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej.

SPROSTOWANIE

W ostatnim, 46 numerze „Kuriera Dembudu” podając listę członków Rad Nadzorczych SBM Dembud pominęliśmy Pana **Tomasza Niewęglowskiego**. Za pomyłkę serdecznie przepraszamy. Redakcja

Zmiana stawek opłat eksploatacyjnych wprowadzonych od 01.01.2015 r.

Zarząd Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej „DEMBUD” uprzejmie informuje, że Uchwałą Zarządu Nr 25/09/2014 z dnia 16.09.2014 r. od 01.01.2015r. obowiązują w Spółdzielni nowe stawki opłat eksploatacyjnych (niezależnych od Spółdzielni) za zajmowane lokale w części dotyczącej zużycia energii elektrycznej, centralnego ogrzewania i wody na cele ogólne.

Zmiany stawek w przeliczeniu za 1m² lokalu w skali miesiąca

– zużycie energii elektrycznej, centralnego ogrzewania i wody na cele ogólne

lokal mieszkalny

Lp.	Nazwa osiedla	Stawka obowiązująca od 01.04.2009 r. z uwzgl. korekty VAT od 01.01.2011r.	Stawka obowiązująca od 01.01.2015r.
1.	2.	3.	4.
1.	Żelazna/Krochmalna	0,28	0,57
2.	Łucka nr 18 i nr 20	0,58	0,77
3.	Ostrowska	0,68	0,55
4.	Parkowe	0,70	0,93
5.	Prezydenckie	0,83	1,14
6.	Grzybowska	1,14	1,19
7.	Żelazna 41	0,86	0,93
8.	Oboźna 9	0,87	1,20
9.	Czerwikowska nr 131	0,83	1,08
10.	Franciszkańska nr 14	1,00	1,23

– zużycie energii elektrycznej, centralnego ogrzewania i wody na cele ogólne

lokal użytkowy

Lp.	Nazwa osiedla	Stawka obowiązująca od 01.04.2009r. z uwzgl. korekty VAT od 01.01.2011r.	Stawka obowiązująca od 01.01.2015r.
1.	2.	3.	4.
1.	Żelazna/Krochmalna	0,49	0,85
2.	Łucka nr 18 i nr 20	0,86	1,16
3.	Ostrowska	1,09	0,83
4.	Parkowe	1,05	1,39
5.	Prezydenckie	1,24	1,71
6.	Grzybowska	1,71	1,79
7.	Żelazna 41	1,27	1,39
8.	Oboźna 9	1,30	1,80
9.	Czerwikowska nr 131	1,24	1,62
10.	Franciszkańska nr 14	1,50	1,84

Uzasadnienie zmian: W okresie kwiecień 2009r. – grudzień 2014r. nastąpiło szereg podwyżek cen głównie za energię ciepłą oraz za wodę i odprowadzenie ścieków a także za energię elektryczną (podwyżka średnio około 7 %).

Poniżej podajemy wykaz zmian cen zużycia energii cieplnej i wody, wprowadzonych przez dostawców usług.

Energia ciepła:

Cena opłaty zmiennej	Cena obowiązująca od dnia	Wskaźnik wzrostu	Uwagi
29,53 zł/GJ	22.12.2008r.	100 %	
30,60 zł/GJ	21.12.2009r.	103,62 %	
30,85 zł/GJ	01.01.2011r.	104,47 %	Podatek VAT (+) 1 %
33,21 zł/GJ	01.07.2011r.	112,46 %	
36,72 zł/GJ	01.07.2012 r.	124,35 %	
40,18 zł/GJ	01.07.2013r.	136,06 %	
44,60 zł/GJ	01.08.2014r.	151,03 %	

Woda:

Cena za zużycie wody i odprowadzenie ścieków	Cena obowiązująca od dnia	Wskaźnik wzrostu	Uwagi
7,60 zł/m ³	01.07.2008r.	100 %	
7,67 zł/m ³	01.01.2011r.	101 %	Podatek VAT (+) 1 %
9,97 zł/m ³	30.06.2011r.	131,18 %	
11,47 zł/m ³	30.06.2012 r.	150,92 %	

Pomimo w/w wzrostu energii elektrycznej, cieplnej i wody, w omawianym okresie nie ulegała zmianie miesięczna stawka zaliczkowej opłaty za zużycie energii elektrycznej, cieplnej i wody na cele ogólne.

Natomiast roczne rozliczenia kosztów uwzględniały zmiany cen dostawców usług, a także warunki atmosferyczne w przypadku zużycia energii cieplnej.

Różnice pomiędzy wpłaconymi zaliczkami a pełnymi kosztami pokrywane były po dokonaniu rozliczenia rocznego, co było korzystne dla posiadaczy lokali.

Jednocześnie Spółdzielnia informuje, że skalkulowana stawka obowiązująca od 01.01.2015r. uwzględnia poniesione koszty za lata 2012–2013 i przewidywane koszty za 2014 rok.

Podatek od nieruchomości na 2015 rok – wszystkie Osiedla.

Minister Finansów 07 sierpnia 2014r. ogłosił górne granice stawek kwotowych podatków i opłat lokalnych w 2015r. (Monitor Polski z 27 sierpnia 2014r. poz. 718).

Maksymalne stawki podatku od nieruchomości (w zł/m² w skali roku).

Rodzaj podatku	2015r.	2014r.	Zwiększenie stawek
Od gruntów	0,47 zł	0,46 zł	0,01 zł
Budynek – powierzchnia mieszkalna	0,75 zł	0,74 zł	0,01 zł
Budynek – powierzchnia użytkowa	23,13 zł	23,03 zł	0,10 zł
Budynek -pow. miejsc postojowych w lokalu garażowym	7,77 zł	7,73 zł	0,04 zł

Zarząd informuje, że z uwagi na powyższe zwiększenia stawek podatku od nieruchomości w skali roku nie ulegają w 2015 roku zmianie stawki opłat eksploatacyjnych dla lokali o statusie spółdzielczego własnościowego prawa.

Podwyżka zostanie uwzględniona w rozliczeniu rocznym za 2015 rok.

Załącznik do uchwały Nr 25/09/2014 z 16.09.2014r.

Koszty gospodarowania zasobami Spółdzielni

Opłata za zużycie energii elektrycznej, centralnego ogrzewania i wody na cele ogólne – lokal mieszkalny

Projekt zmiany stawek w przeliczeniu za 1m² lokalu w skali m-ca.

Lp.	Nazwa osiedla	Stawka obowiąz. od 01.04.2009 r. z uwzgl. korekty VAT od 01.01.2011r.	Projekt stawki wyliczonej na podstawie kosztów poniesionych w 2012 i 2013 r.	Projekt stawki po uwzględnieniu wzrostu cen mediów za okres 01.04.2009 r. 01.08.2014 r.	Stawka obowiązująca od 01.01.2015 r.
1.	2.	3.	4.	5.	6.
1.	Żelazna/Krochmalna	0,28	0,57	0,37	0,57
2.	Łucka nr 18 i nr 20	0,58	0,77	0,76	0,77
3.	Ostrowska	0,68	0,55	0,85	0,55
4.	Parkowe	0,70	0,93	0,88	0,93
5.	Prezydencki	0,83	1,14	1,04	1,14
6.	Grzybowska	1,14	1,19	1,36	1,19
7.	Żelazna 41	0,86	0,93	0,96	0,93
8.	Oboźna 9	0,87	1,20	1,04	1,20
9.	Czerwikowska nr 131	0,83	1,08	1,02	1,08
10.	Franciszkańska nr 14	1,00	1,57	1,23	1,23

Informacja o sprawach dotyczących użytkowania wieczystego gruntów czyli ciąg dalszy niekończącej się opowieści.

W trakcie 2014 roku, podobnie jak w latach poprzednich, trwał dalszy ciąg niekończącej się opowieści, czyli trwały postępowania toczące przez SBM „Dembud” zarówno w sprawach podwyższenia opłaty za użytkowanie wieczyste (w związku z dokonaniem przez Urząd podwyższeniem wartości gruntów) jak i w sprawie zwiększenia z 1% na 3% stawki procentowej w/w opłaty za lokale użytkowe i garaże.

Dla przypomnienia – Spółdzielnia jest stroną tylko tych postępowań, które dotyczą gruntów pozostających w użytkowaniu wieczystym (bądź we współużytkowaniu wieczystym) „Dembudu” i w tych sprawach Spółdzielnia reprezentuje jedynie członków posiadających spółdzielcze własnościowe prawa do lokali. Każdy z właścicieli wyodrębnionych lokali jest stroną odrębnego postępowania dotyczącego jedynie konkretnego lokalu i samodzielnie prowadzi sprawę.

Osiedla Żelazna

W dniu 3.01.2014 r. Sąd Okręgowy dla Warszawy wydał orzeczenie, w którym ostatecznie ustalił, że dla działki nr 18/5 (Osiedle Żelazna) obowiązuje dawna stawka opłaty za użytkowanie wieczyste gruntu, wynosząca rocznie 1% dotychczasowej wartości gruntu.

Osiedle Grzybowska

Spółdzielnia „Dembud” jeszcze w 2012 roku złożyła do Prezydenta m. st. Warszawy wniosek o aktualizację opłaty rocznej za użytkowanie wieczyste gruntu, wnosząc o obniżkę tej opłaty z uwagi na spadek wartości gruntu w ostatnich latach. Dotychczasowa wartość tego gruntu, będąca podstawą do wyliczenia rocznej opłaty za



użytkowanie wieczyste, wynosi 24,5 miliona złotych. Do w/w wniosku Spółdzielnia załączyła operat szacunkowy określający rynkową wartość gruntu na 19,5 miliona złotych. W odpowiedzi na ten wniosek Zarząd Dzielnicy Śródmieście odmówił dokonania aktualizacji, gdyż zdaniem Urzędu wyceńca przedstawiona przez Spółdzielnię „budzi wątpliwości”. Samorządowe Kolegium Odwoławcze oddaliło wniosek Spółdzielni, wskutek czego Sąd, który po ustaleniu, że wartość przedmiotu sporu wynosi 30 tysięcy złotych – skierował sprawę do rozpoznania przez sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy. Do dzisiaj nie ma wyznaczonego terminu rozprawy.

Osiedle Prezydenckie

W końcu 2012 roku członkowie Zarządu Dzielnicy Śródmieście dokonali wypowiedzenia zarówno wysokości opłaty rocznej za użytkowanie wieczyste gruntu jak i podwyższenia, w stosunku do 3

wielostanowiskowych lokali garażowych, stawki tej opłaty z 1% na 3% wartości gruntu rocznie. Urząd wyliczył opłatę roczną na podstawie dokonanego na jego zlecenie operatu szacunkowego, ustalającego rynkową wartość gruntu na 50,5 miliona złotych oraz uznał, że za lokal garażowy stawka procentowa w/w opłaty winna wynosić 3% rocznie, zamiast dotychczasowej stawki 1%. Od wszystkich tych wypowiedzeń Spółdzielnia złożyła do Samorządowego Kolegium Odwoławczego wnioski o uznanie, że bezpodstawną jest podwyżka stawki procentowej na 3%, gdyż właściwa jest dotychczasowa stawka wynosząca 1% wartości gruntu rocznie. Ponadto Spółdzielnia zleciła wykonanie operatu szacunkowego, z którego wynika, że aktualna wartość rynkowa gruntu w Osiedlu Prezydenckim wynosi 45 milionów złotych i od tej wartości winna być naliczana stawka opłaty rocznej za użytkowanie wieczyste gruntu. Do chwili obecnej

żaden z wniosków Spółdzielni nie został rozpoznany.

Z informacji otrzymywanych od członków SBM „Dembud”, będących właścicielami lokali użytkowych i miejsc garażowych w budynkach Spółdzielni, wynika że Zarządy Dzielnic regularnie dokonują wobec tych właścicieli wypowiedzeń zarówno stawki procentowej opłaty za użytkowanie wieczyste, podnosząc ją z 1% na 3% wartości gruntu rocznie jak też podnoszą wartość gruntów, co powoduje wzrost opłaty rocznej za użytkowanie wieczyste. Spółdzielnia wie tylko o tych postępowaniach, o których zainteresowani ją powiadomią i z tych informacji wynika różny stan spraw, m.in. są już orzeczenia Samorządowego Kolegium Odwoławczego w niektórych ze spraw a część spraw trafiła do Sądu. Istnienie w budynkach Spółdzielni zarówno odrębnych własności lokali jak i lokali o statusie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu powoduje, że nie ma jednolitości w opłatach za użytkowanie wieczyste nawet w obrębie jednej nieruchomości i dochodzi do sytuacji, gdy każdy z sąsiadów może płacić opłatę za użytkowanie wieczyste w innej wysokości, mimo że mają identyczne lokale. Jest to sytuacja kuriozalna i świadczy o ułomności prawa i o nierównym traktowaniu takich samych podmiotów.

Przy prowadzeniu postępowań dotyczących opłat za użytkowanie wieczyste należy pamiętać, że do czasu ostatecznego zakończenia sprawy ponosi się opłaty w dotychczasowej wysokości, ale w razie niekorzystnego dla nas rozstrzygnięcia naliczone opłaty do nowej wysokości.



Jacek Kos
Zastępca Prezesa Zarządu
ds. Technicznych

To był pracowity rok

Rozmowa z Jackiem Kosem, członkiem Zarządu SBM Dembud

Panie Prezesie, na jakim etapie są nowe inwestycje Dembudu?

Obecnie prowadzimy równoległe trzy budowy. Tak więc trzeba by odpowiedzieć na to pytanie po kolei.

Dobre. Niech pierwszą będzie Lirowa.

Ta inwestycja jest już praktycznie zakończona. Teraz są, jak to mówi się w języku budowlanców, odbiory techniczne. P-póź już mamy, podobnie jest z Sanepidem. Teraz czekamy tylko na Nadzór Budowlany.

Dwa słowa o tym budynku...

Hm, mały kameralny apartamentowiec z 21 mieszkaniami, z których dwa mają piękne duże tarasy z widokiem na park. Bo ten dom ma prześliczne położenie opodal jeziora parkowego.

Z tego co wiem, owo położenie sprawiało pewne utrudnienia budowlane.

Można by tak powiedzieć. Jeszcze 20, 30 lat temu grunt, na którym jest posadowiony nasz budynek, uznawany był za „grunt nie nośny”. Co wynikało z podmokłości tego terenu. Jednakże przy dzisiejszych technologiach nie było z tym większego problemu. Zrobiliśmy pogłębione fundamenty (12 metrów w głąb) z dwiema kondygnacjami podziemnymi, w których są zlokalizowane garaże. Wykonane zostały ze ścian szczelinowych. I tak powstało coś w rodzaju wanny, która nie przepuszcza żadnej wilgoci. Można powiedzieć żartobliwie, że mamy dom „bez przecieków”. O czym mówię nie bez kozery, bo wiele wcześniej wzniesio-



nych budynków w tej okolicy ma problemy z tzw. podmakaniem.

I?

Mamy elegancki dom, pięknie położony tuż przy parku. Nasza pierwsza inwestycja na Ochocie. Dobrze skomunikowana, zaledwie kilka minut jazdy autobusem od pl. Narutowicza.

Przejdźmy do następnej inwestycji...

Krochmalna, czyli „Szczęśliwe piątki” jak ja je nazywam, bo adres jej to 55. I ostatnie, najwyżej położone mieszkanie ma też ten numer.

Z tego co pamiętam, były z tymi „szczęśliwymi piątkami” niemałe kłopoty proceduralne?

Nie ma co wspominać. Było, przeszło. Teraz powstał nowoczesny budynek z 24 mieszkaniami, który w sposób naturalny jest zakończeniem powstałego przed 25 laty osiedla Żelazna. Położony w doskonałym miejscu

– samo centrum Woli, z górnych kondygnacji z pięknym widokiem na dachy tej dzielnicy. Ma to w sobie coś z tych paryskich mieszkań, z których można podziwiać słynne skośne dachy tego miasta.

Zastosowaliście pewną innowację.

Tak. Po raz pierwszy w naszej historii zrobiliśmy podświetlaną elewację. Małe, jednowatowe lampki typu LED rozświetlają całą elewację przy ościeżach okiennych. Można się było o to pokusić, gdyż LED jest w praktyce prawie bezkosztowy, a dodaje uroku całemu budynkowi.

Ostatnia budowa...

„Dom pod kolarzem” na Dynasach. Piękny będzie! Piaskowy z elewacją z trawertynu i szkła. Tak jak i poprzednie dwa budynki, także kameralny z tylko 15 mieszkaniami. Jesteśmy już na finiszu budowy.

To kiedy zakończenie?

W planowanym terminie, czyli w połowie przyszłego roku. A trzeba wspomnieć, że to również jest trudna do zabudowy działka budowlana. Budynek położony jest przecież na skarpie warszawskiej. I tutaj też musieliśmy zastosować ściany szczelinowe. Niemniej mamy bardzo atrakcyjną, jakbyśmy niegdyś powiedzieli, luksusową kamieniczkę.

I to już koniec?

A gdzież tam! Tego jeszcze nie skończymy, a będziemy się brać za kolejną inwestycję. Tym razem na Żoliborzu. Na ulicy Barszczewskiej.

Życzę zatem powodzenia i dziękuję za rozmowę

Paweł Ludwicki





NOWA INWESTYCJA

Kameralny apartamentowiec na Żoliborzu przy ul. Barszczewskiej 19
 17 mieszkań (średnia wielkość – 81 m²), podziemny garaż na 22 auta,
 dwa lokale użytkowe o łącznej powierzchni 270 m²
 SBM Dembud ul. Żelazna 41 lok. 9, 00-836 Warszawa, tel. 22 620-11-74.
 Informacje – Katarzyna Kośla tel. 795-129-222,
 e-mail: katarzyna.kosla@dembud.pl



ul. Morawska/Barszczewska, 28.08.2014 r.

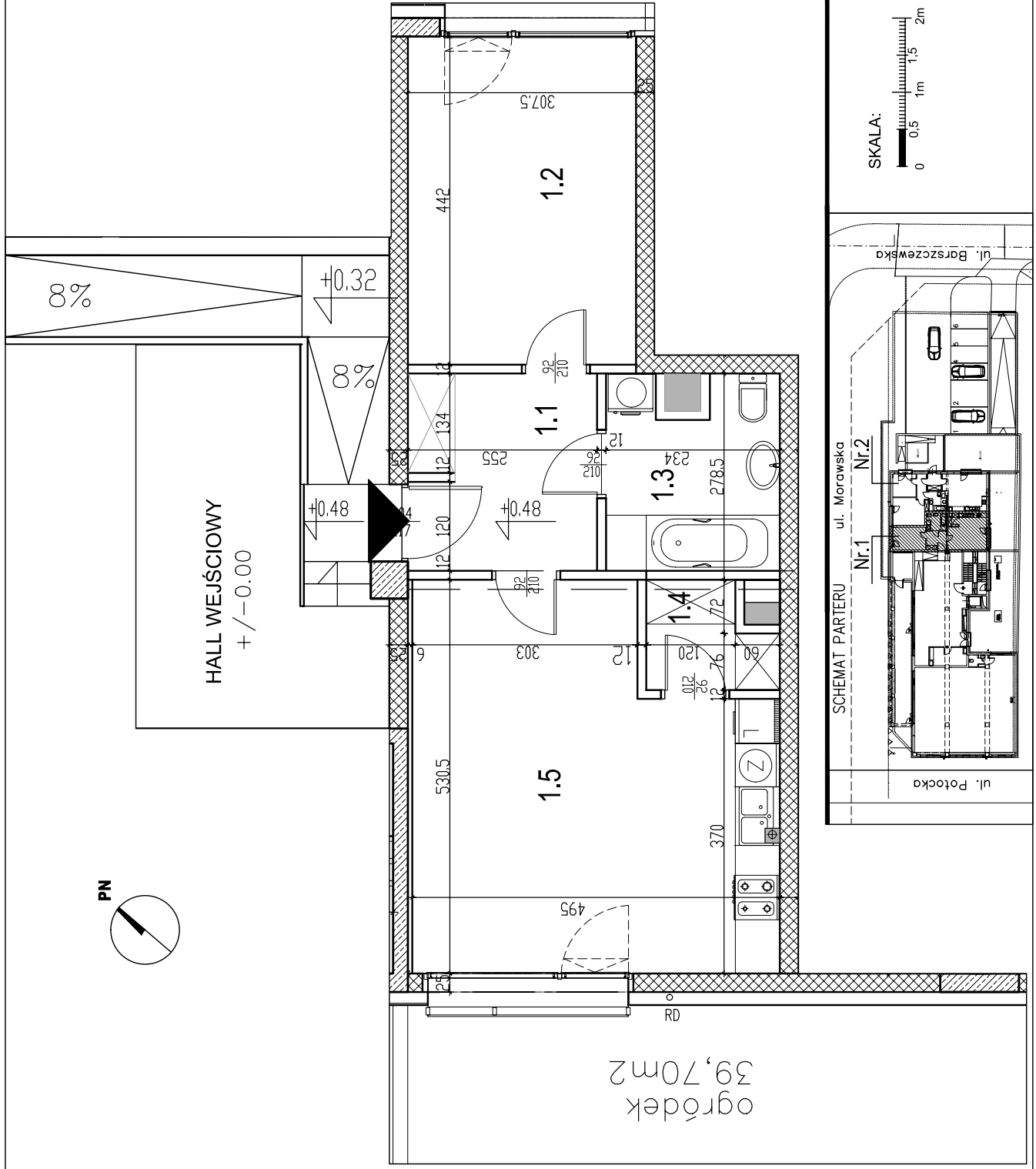
MIESZKANIE NR.1
pow. 51.91m²

K1.00/1.1	HALL
6.71	m ² WARSZYWY
K1.00/1.2	SYPALNIA
13.59	m ² WARSZYWY
K1.00/1.3	ŁAZIENKA
5.76	m ² WARSZYWY
K1.00/1.4	POM. GOSPOD.
2.67	m ² WARSZYWY
K1.00/1.5	P. DZIENNY/ANEKS
23.18	m ² WARSZYWY
K1.00/01	OGRÓDEK
39.70	m ² WARSZYWY

Wszystkie prawa autorskie dotyczące tego rysunku są własnością ARE STIASNY / WACLAWEK Sp. z o.o.

Inwestor:	SBM "DEMUBUD" ul. Żabina 41 lokal 9 00-836 Warszawa
Architektura projektowa:	are ul. Chmielna 24/3, 00-020 Warszawa
Projekt:	BUDYNEK MIESZKALNY ul. Borszczewska 19, Warszawa
Faza projektu:	KARTA KATALOGOWA

MIESZKANIE NR .M.1	
POWIERZCHNIA LOKALU	51.91 m ²
POWIERZCHNIA BALKONU / LOGGI / TARASU/GRĘDKA	39.70 m ²
TYP MIESZKANIA	2 - POKOJOWE
KONDYGNACJA	poz. parteru
UWAGA:	- powierzchnie liczone są według PN-ISO 9836:1997 - powierzchnie pomieszczeń mogą ulec zmianie w granicach 3% - powierzchnie pomieszczeń nie uwzględniają wykończenia tynkiem - powierzchnie balkonów/tarasów nie są wliczane do pow. lokalu
Skala	1:50
Data	PAŹDERNIK 2014
	M.1



MIESZKANIE NR.2
pow. 67.48 m²

K1.00/2.1	HALL	4.00	m ²	WARSTWY
K1.00/2.2	P.DZIENNY/AMEKS	27.20	m ²	WARSTWY
K1.00/2.3	ŁAZIENKA	5.56	m ²	WARSTWY
K1.00/2.4	SYPIALNIA	16.35	m ²	WARSTWY
K1.00/2.5	SYPIALNIA	9.73	m ²	WARSTWY
K1.00/2.6	KOMUNIKACJA	4.64	m ²	WARSTWY
K1.00/02	OGRÓDEK	46.80	m ²	WARSTWY

Wszystkie prawa autorskie dotyczące tego rysunku są własnością **ARE STASNY / VACLAVEK Sp. z o.o.**

Inwestor:	SRM "DEMUD" ul. Żelazna 41, lokal 9 00-836 Warszawa
Jednostka projektowa:	are ul. Chmielna 24/3, 00-020 Warszawa
Projekt:	BUDYNEK MIESZKALNY ul. Borszczewska 19, Warszawa
Faza projektu:	KARTA KATALOGOWA

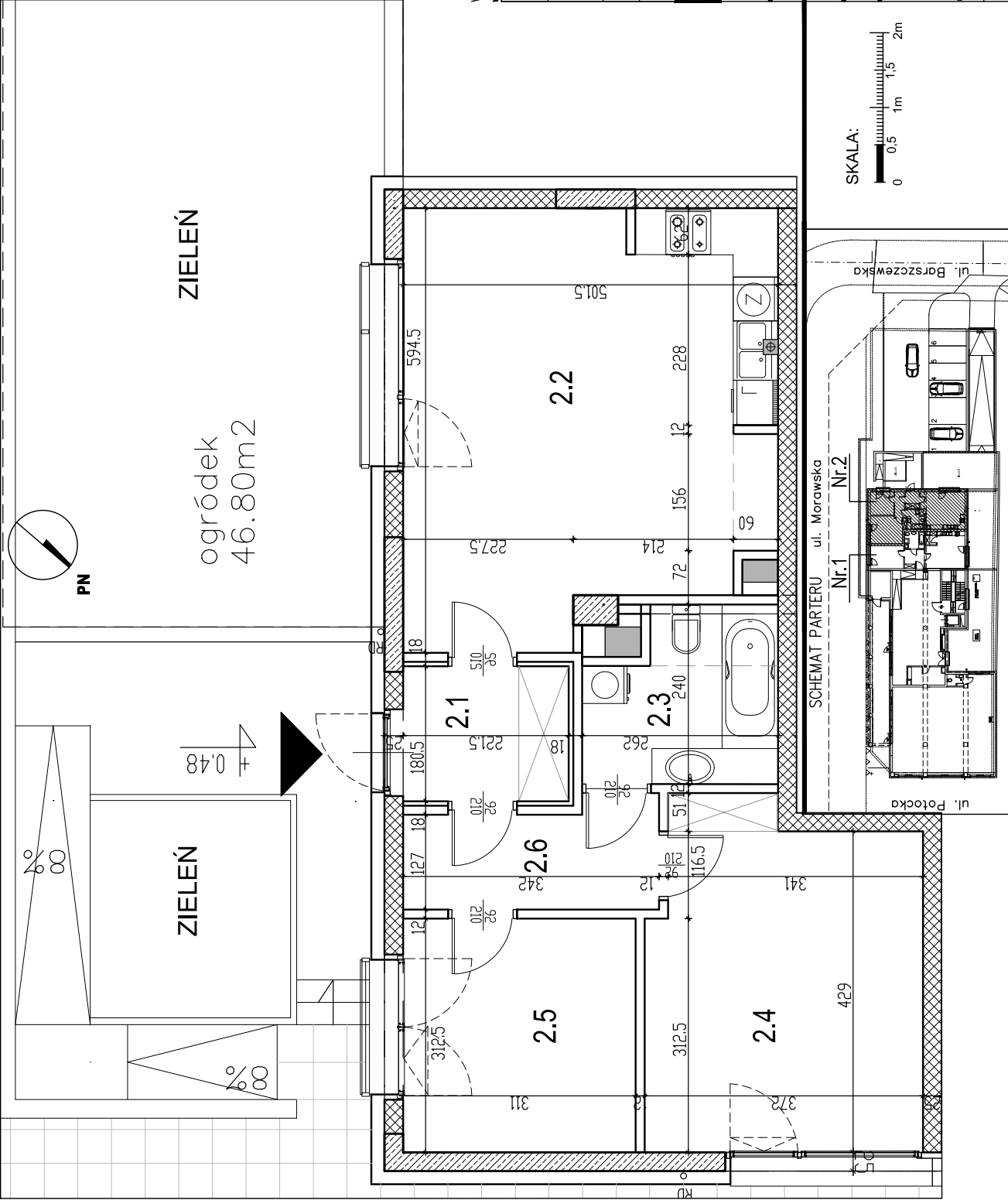
MIESZKANIE NR .M.2

POWIERZCHNIA LOKALU	67.48 m ²
POWIERZCHNIA BALKONU / ŁODGI / TARASU/OGRODKA	46.80 m ²

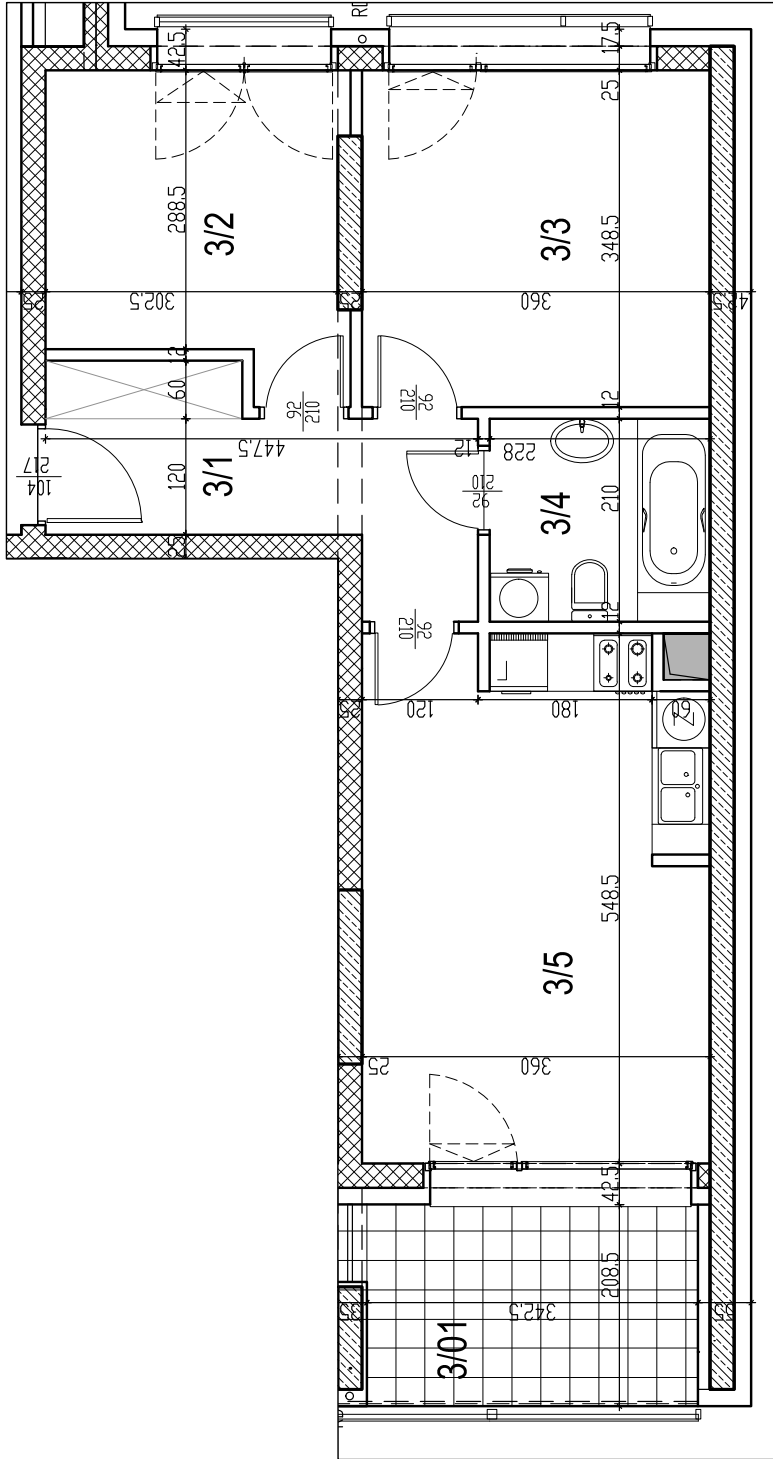
TYP MIESZKANIA	3 - POKOJOWE
KONDYGNACJA	poz. parteru

UWAGA:
- powierzchnie liczone są według PN-ISO 9836:1997
- powierzchnie pomieszczeń mogą ulec zmianie w granicach 3%
- powierzchnie pomieszczeń nie uwzględniają wykończenia tynkiem
- powierzchnie balkonów/tarasów nie są wliczane do pow. lokalu

Skala	1:50
Data	PAŹDERNIK 2014
	M.2



MIESZKANIE NR.3
pow. 53.75 m²



K1.1/3.1	HALL
7.69	m ² WARSZYTY
K1.1/3.2	SYPIALNIA
9.49	m ² WARSZYTY
K1.1/3.3	SYPIALNIA
12.54	m ² WARSZYTY
K1.1/3.4	LAZIENKA
4.79	m ² WARSZYTY
K1.1/3.5	P.DZIENNY/ANEKS
19.24	m ² WARSZYTY
K1.1/3.01	LOGGIA
7.36	m ² WARSZYTY

Wszystkie prawa autorskie dotyczące tego rysunku są własnością **ARE STASNY / WACIAWEK Sp. z o.o.**

Wzrost:	SBM "DEMIBUD" ul. Żelazna 41 lokal 9 04-836 Warszawa
Adres biura projektowe:	are
Projekt:	ul. Chmielna 24/5, 00-020 Warszawa
Plan projektu:	BUDYNEK MIESZKALNY ul. Barczewska 19, Warszawa
	KARTA KATALOGOWA

MIESZKANIE NR .M.3

POWIERZCHNIA LOKALU 53.75 m²

POWIERZCHNIA BALKONU /
LOGGI / TARASU/DRZWIKA 7.36 m²

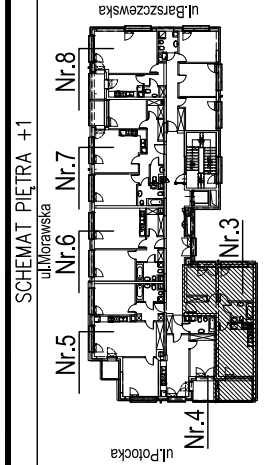
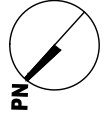
TYP MIESZKANIA 3 - POKOJOWE

KONDYGNACJA poz.+1

UWAGA:
- powierzchnie liczone są według PN-ISO 9836:1997
- powierzchnie pomieszczeń mogą ulec zmianie w granicach 3%
- powierzchnie pomieszczeń nie uwzględniają wykończenia tynkiem
- powierzchnie balkonów/tarasów nie są wliczane do pow.łokalu

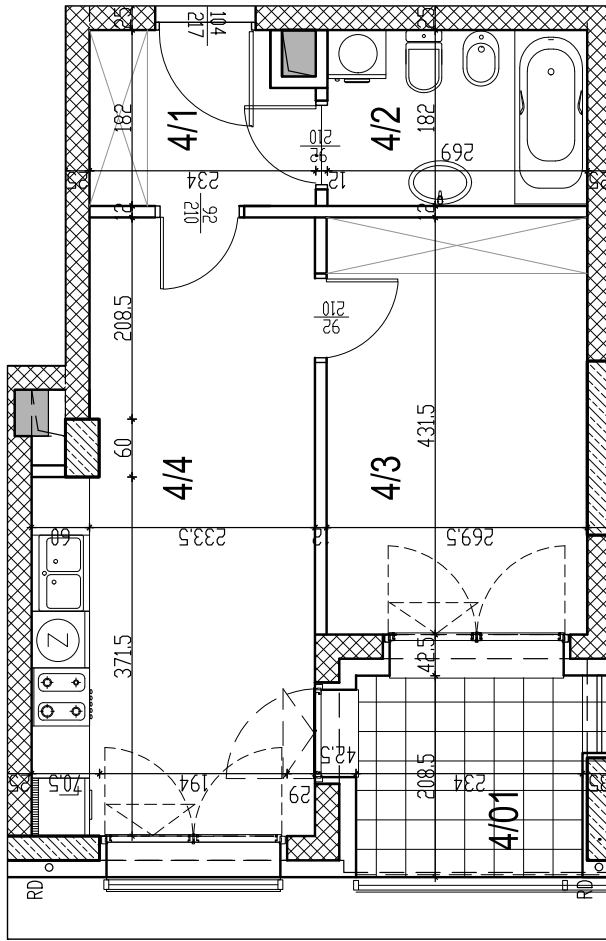
Skala	1:50
Data	PAŹDZIERNIK 2014
	M.3

SKALA:
0 0.5 1m 1.5 2m



MIESZKANIE NR.4
pow. 37.66 m²

K1.1/4.1	HALL	3.98	m ²	WARSTWY
K1.1/4.2	P-DZIENNY/ANEKS	17.16	m ²	WARSTWY
K1.1/4.3	SYPIALNIA	11.63	m ²	WARSTWY
K1.1/4.4	LAZIENKA	4.89	m ²	WARSTWY
K1.1/4.01	LOGGIA	5.09	m ²	WARSTWY



Wszystkie prawa autorskie dotyczące tego rysunku są własnością ARE STIASNY / VACIAVEK Sp. z o.o.

Inwestor:	SRM "DEMBUD" ul. Żelazna 41 lokal 9 04-836 Warszawa
Jednostka projektowa:	are S.A. ul. Chmielna 24/3, 00-620 Warszawa
Projekt:	BUDYNEK MIESZKALNY ul. Barszewska 19, Warszawa
Faza projektu:	KARTA KATALOGOWA

MIESZKANIE NR .M.4

POWIERZCHNIA LOKALU 37.66 m²

POWIERZCHNIA BALKONU / LOGGI / TARASU/DGRÓDKA 5.09 m²

TYP MIESZKANIA 2 - POKOJOWE

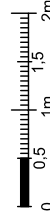
KONDYGNACJA poz.+1

UWAGA:
- powierzchnie liczone są według PN-ISO 9836:1997
- powierzchnie pomieszczeń mogą ulec zmianie w granicach 3%
- powierzchnie pomieszczeń nie uwzględniają wykończenia tynkiem
- powierzchnie balkonów/tarasów nie są wliczane do pow. lokalu

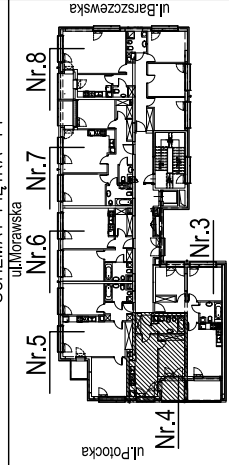
Skala 1:50

Data PAŹDIERNIK 2014 M.4

SKALA:

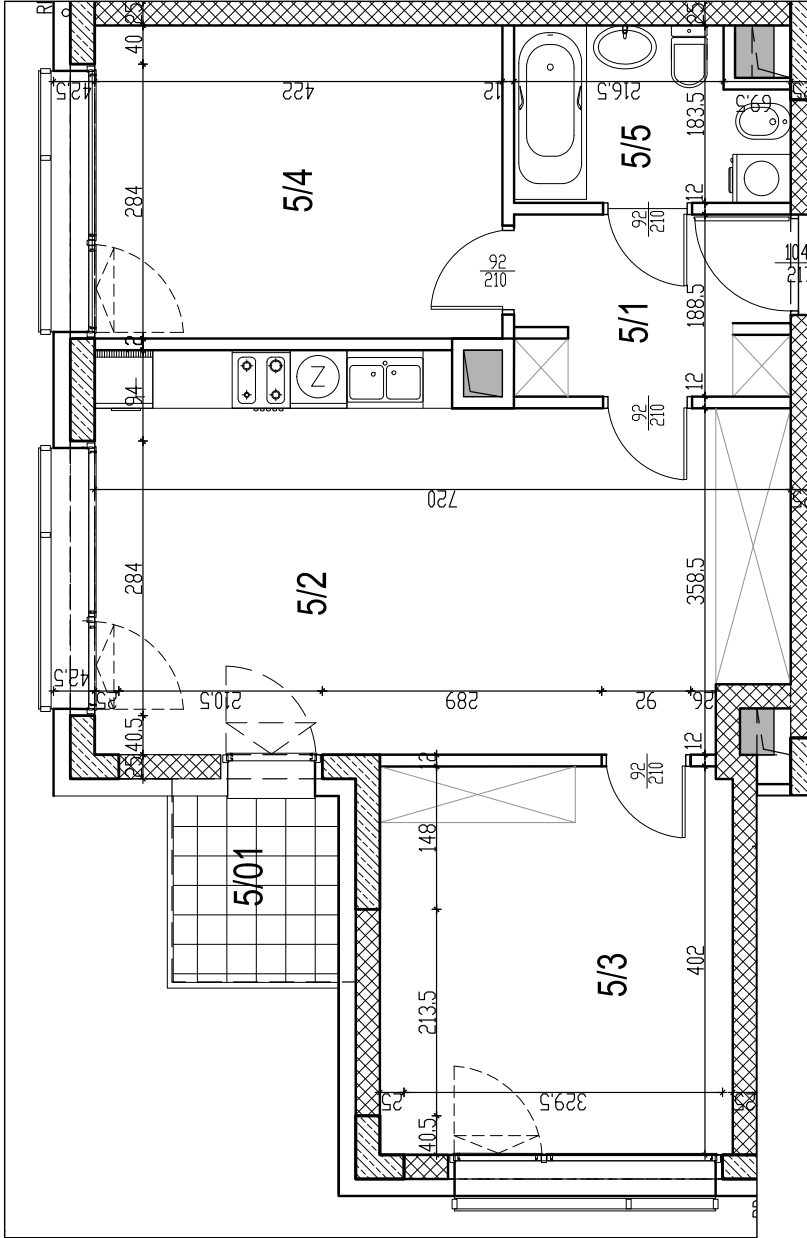


SCHEMAT PIĘTRA +1



MIESZKANIE NR.5
pow. 65,82m²

K1.1/5.1	HALL
5.25	m ² WARSZTYWY
K1.1/5.2	P-DZIENNY/ANEKS
27.46	m ² WARSZTYWY
K1.1/5.3	SYPIALNIA
14.65	m ² WARSZTYWY
K1.1/5.4	SYPIALNIA
13.67	m ² WARSZTYWY
K1.1/5.5	ŁAZIENKA
4.79	m ² WARSZTYWY
K1.1/5.01	BALKON
3.30	m ² WARSZTYWY



Wszystkie prawa autorskie dotyczące tego rysunku są własnością **ARE STASNY / WACLAWEK Sp. z o.o.**

Wzrost:	SBM "DEMIBUD" ul. Żelazna 41 lokal 9 04-836 Warszawa
Adres biura projektowe:	are
Projekt:	BUDYNEK MIESZKALNY ul. Barczewska 19, Warszawa
Typ projektu:	KARTA KATALOGOWA

MIESZKANIE NR .M.5

POWIERZCHNIA LOKALU 65,82 m²

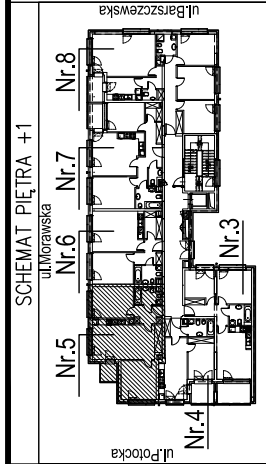
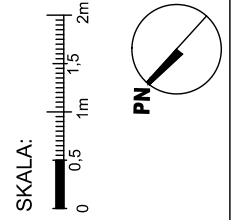
POWIERZCHNIA BALKONU /
LOGGI / TARASU/DGRADKA 3,30 m²

TYP MIESZKANIA 3 - POKOJOWE

KONDYGNACJA poz.+1

UWAGA:
- powierzchnie liczone są według PN-ISO 9836:1997
- powierzchnie pomieszczeń mogą ulec zmianie w granicach 3%
- powierzchnie pomieszczeń nie uwzględniają wykończenia tynkiem
- powierzchnie balkonów/tarasów nie są wliczone do pow.łokalu

Skala	1:50
Data	PAŹDIERNIK 2014
	M.5



MIESZKANIE NR.6
pow. 51.25 m²

K1.1/6.1	HALL
5.78	m ² WARSTWY
K1.1/6.2	ŁAZIENKA
5.04	m ² WARSTWY
K1.1/6.3	SYPIALNIA
13.71	m ² WARSTWY
K1.1/6.4	P.DZIENNY/ANEKS
22.11	m ² WARSTWY
K1.1/6.5	GARDEROBA
4.61	m ² WARSTWY

Wszystkie prawa autorskie dotyczące tego rysunku są własnością **ARE STIASNY / VAC-AVEK Sp. z o.o.**

Inwestor:	SRM "DEMIBUD" ul. Żelazna 41 lokal 9 04-836 Warszawa
Jeżeliśle projektowa:	are
Projekt:	ul. Chmielna 24 / 3, 04-020 Warszawa
Plan projektu:	BUDYNEK MIESZKALNY ul. Barszczewska 19, Warszawa
	KARTA KATALOGOWA

MIESZKANIE NR .M.6

POWIERZCHNIA LOKALU	51.25 m ²
POWIERZCHNIA BALKONU / LOGGI / TARASU/DGRÓDKA	- m ²

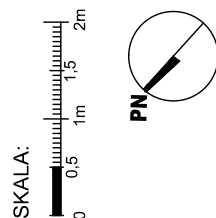
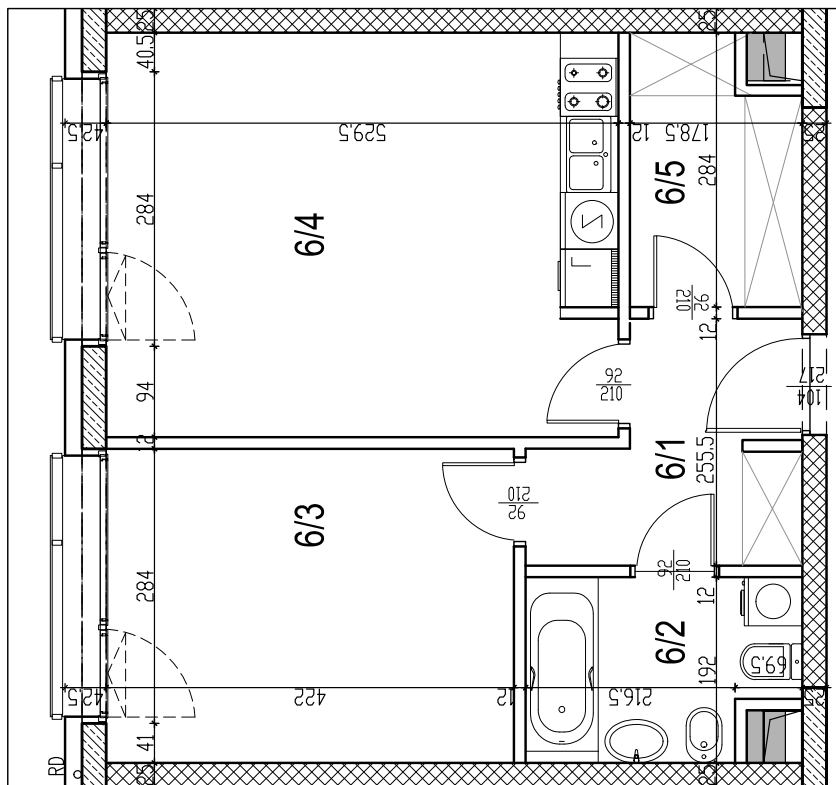
TYP MIESZKANIA **2 - POKOJOWE**

KONDYGNACJA	poz.+1
-------------	--------

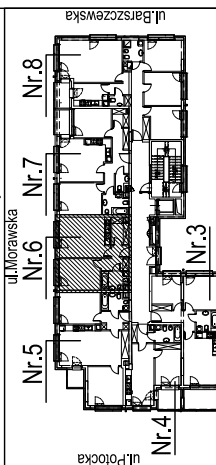
UWAGA:
- powierzchnie liczone są według PN-ISO 9836:1997
- powierzchnie pomieszczeń mogą ulec zmianie w granicach 3%
- powierzchnie pomieszczeń nie uwzględniają wykończenia tynkiem
- powierzchnie balkonów/tarasów nie są wliczane do powierzchni lokalu

Skala	1:50
-------	------

Data	PAŹDIERNIK 2014
	M.6



SCHEMAT PIĘTRA +1



MIESZKANIE NR.7
pow. 69.42 m²

K1.1/7.1	HALL
10.81 m ²	WARSTWY
K1.1/7.2	W.C.
1.98 m ²	WARSTWY
K1.1/7.3	ŁAZIENKA
5.51 m ²	WARSTWY
K1.1/7.4	SYPIALNIA
14.60 m ²	WARSTWY
K1.1/7.5	P-DZIENNY/ANEKS
21.73 m ²	WARSTWY
K1.1/7.6	SYPIALNIA
11.68 m ²	WARSTWY
K1.1/7.7	GARDEROBA
3.11 m ²	WARSTWY
K1.1/7.01	LOGGIA
4.20 m ²	WARSTWY

Wszystkie prawa autorskie dotyczące tego rysunku są własnością ARE STASNY / VACLAVEK Sp. z o.o.

Wzrost:	SBM "DEMIBUD" ul. Żelazna 41 lokal 9 04-836 Warszawa
Jednostka projektowa:	are
Projekt:	BUDYNEK MIESZKALNY ul. Barczewska 19, Warszawa
Faza projektu:	KARTA KATALOGOWA

MIESZKANIE NR .M.7

POWIERZCHNIA LOKALU 69.42 m²

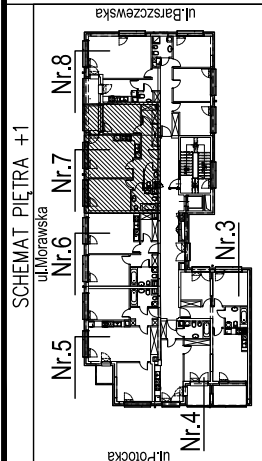
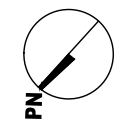
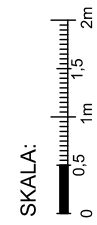
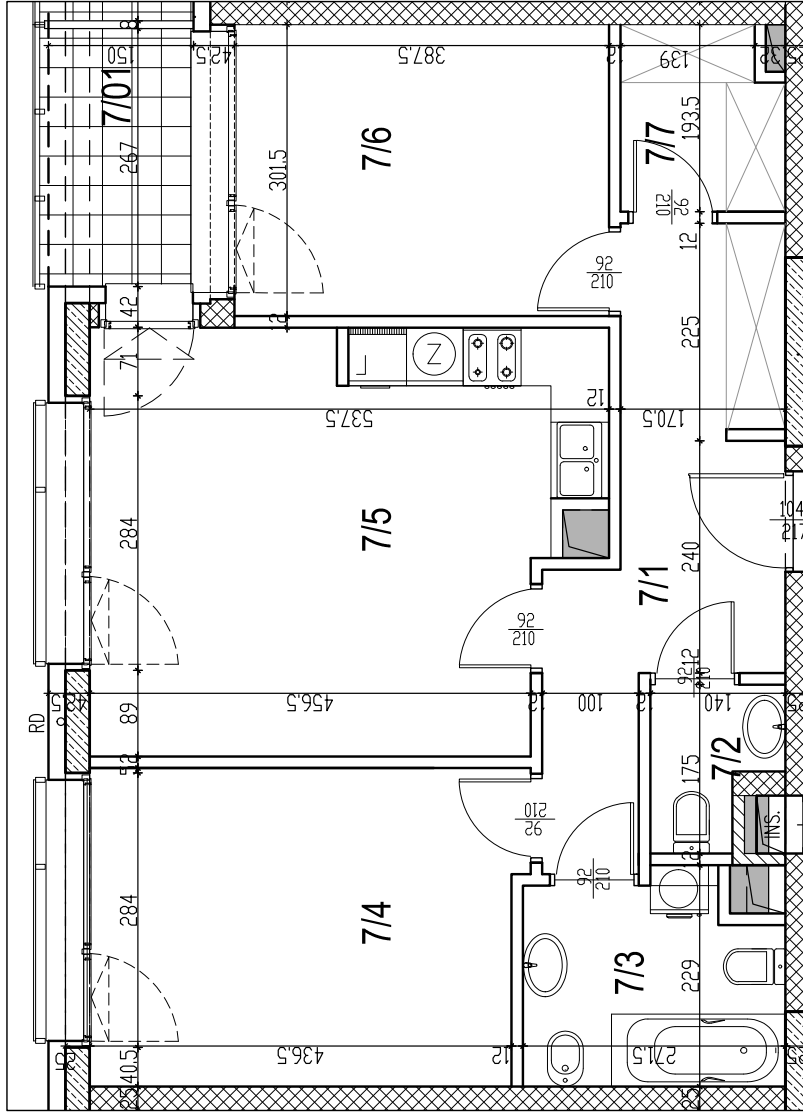
POWIERZCHNIA BALKONU / LOGGI / TARASU/DGRADKA 4.20 m²

TYP MIESZKANIA 3 - POKOJOWE

KONDYGNACJA poz.+1

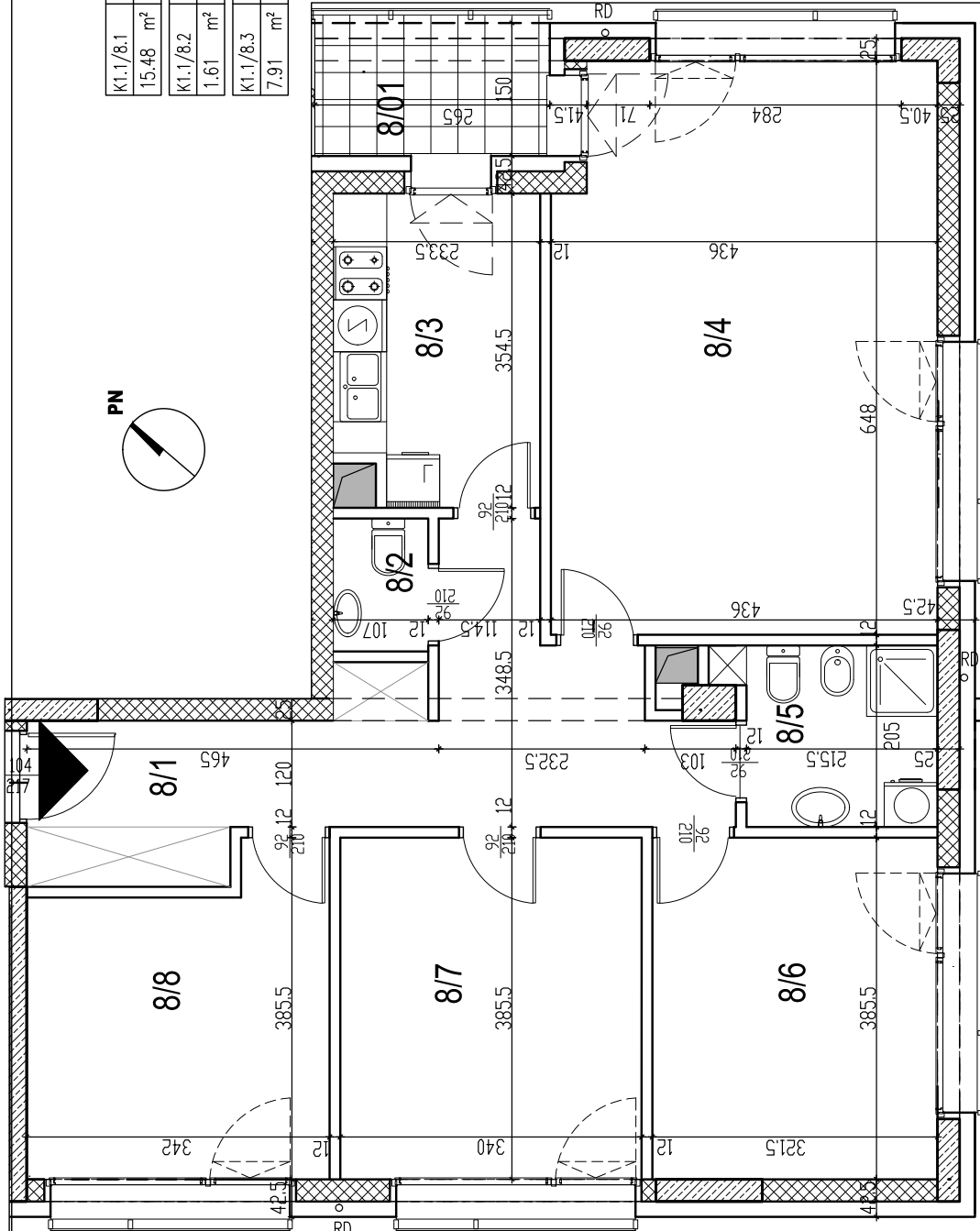
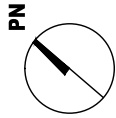
UWAGA:
- powierzchnie liczone są według PN-ISO 9836:1997
- powierzchnie pomieszczeń mogą ulec zmianie w granicach 3%
- powierzchnie pomieszczeń nie uwzględniają wykończenia tynkiem
- powierzchnie balkonów/tarasów nie są wliczane do pow.łokalu

Skala 1:50
Data PAŹDIERNIK 2014 M.7



MIESZKANIE NR.8 pow. 94.31 m²

K1.1/8.1	HALL	K1.1/8.4	P.DZIENNY/ANEKS
15.48 m ²	WARSTWY	27.65 m ²	WARSTWY
K1.1/8.2	W.C.	K1.1/8.5	LAZIENKA
1.61 m ²	WARSTWY	4.61 m ²	WARSTWY
K1.1/8.3	KUCHNIA	K1.1/8.6	SYPIALNIA
7.91 m ²	WARSTWY	12.40 m ²	WARSTWY
		K1.1/8.7	SYPIALNIA
		13.11 m ²	WARSTWY
		K1.1/8.8	SYPIALNIA
		11.54 m ²	WARSTWY
		K1.1/8.01	LOGGIA
		4.20 m ²	WARSTWY



Wszystkie prawa autorskie dotyczące tego rysunku są własnością ARE STIASNY / VACLAVEK Sp. z o.o.

Inwestor:
SPR "DEMUBD"
ul. Żelazna 41 lokal 9
00-836 Warszawa

Jednostka projektowa:
are

Projekt:
ul. Chmielna 24/3, 00-620 Warszawa

Biuro:
BUDYNEK MIESZKALNY
ul. Barszczewska 19, Warszawa

Typ projektu:
KARTA KATALOGOWA

MIESZKANIE NR .M.8

POWIERZCHNIA LOKALU **94.31 m²**

POWIERZCHNIA BALKONU / LOGGI / TARASU/DGRÓDKA **4.20 m²**

TYP MIESZKANIA **4 - POKOJOWE**

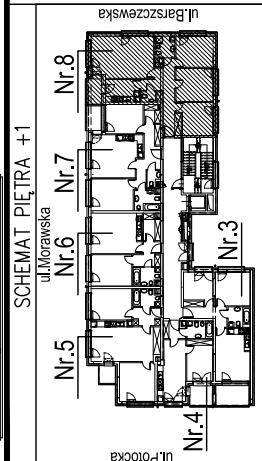
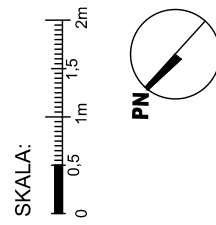
KONDYGNACJA **poz.+1**

UWAGA:
- powierzchnie liczone są według PN-ISO 9836:1997
- powierzchnie pomieszczeń mogą ulec zmianie w granicach 3%
- powierzchnie pomieszczeń nie uwzględniają wykończenia tynkiem
- powierzchnie balkonów/tarasów nie są wliczane do pow.łokalu

Skala **1:50**

Data **PAŹDIERNIK 2014**

M.8



Okupacyjne dzieje w Barszczewskiej,

Mietek Małkowski we wrześniu 1939 miał 15 lat i kończył gimnazjum, prowadzone przez księży Marianów na Bielanach. Młodszy cztery lata Dawid Zylbert chodził jeszcze do szkoły powszechnej przy ulicy Marii Kazimiery. Obaj z zapałem grali „w nogę” i kibicowali klubowi RKS „Marymont”.

Dawid mieszkał w drewnianym domu z facjatkami u zbiegu ulic Potockiej i Morawskiej. Jego rodzice prowadzili tam sklep spożywczy. Obydwa lokale wynajmowali od Józefa i Zofii Małkowskich, którzy rok wcześniej z trzema synami, synową i wnukiem przeprowadzili się do nowego murowanego domu u zbiegu Morawskiej i Barszczewskiej. Na obszarze pomiędzy domem na Potockiej, a domem na Barszczewskiej znajdowała się stajnia i skład paszy, prowadzony przez Małkowskich. Całości dopełniał ogród, w czerwcu różowo – czerwony od kwitnących peonii, uprawianych na sprzedaż. W domu Dawida mama śpiewała piosenki w jidysz, a ojciec modlił się po hebrajsku. Niebieskooki Dawid w szkole i na podwórku mówił po polsku. Podczas okupacji płynna znajomość języka polskiego i jasne oczy niejednokrotnie ratowały mu życie. W listopadzie 1940 wraz z rodziną trafił do getta warszawskiego. Przejmujący głód zdopingował

chłopca do szmuglowania żywności. Różnymi sposobami przeprawiał się przez mur, najczęściej wyjmując poluzowane cegły. Żeby zdobyć pieniądze zbierał po ulicach niedopałki papierosów i sprzedawał je na placu Trzech Krzyży. Zdarzało się, że przedwojenni klienci Zylbertów wspierali Dawida jedzeniem, wśród nich była też rodzina Małkowskich. Gdy w 1942 bliscy zostali wywiezieni do Treblinki, Dawid już nie wrócił do getta. Jedną noc przetrwał na strychu czynszowej kamienicy Małkowskich przy Potockiej 6 (obecnie Potocka 2a). Obawiając się zadenuncjowania kolejne noce spędzał gdzie popadnie – na ławce w parku im. Stefana Żeromskiego, w zakamarkach fabryczki „Błaszanka” przy dawnej ulicy Kamedułów (obecnie Gwiaździsta). Wreszcie dzielny chłopak wpadł na pomysł wykopania jamy w ziemi na terenie łąchy wiślanej (obecnie Kępa Potocka). Kiedy tam szedł zimą używał gałęzi do zacierania śladów na śniegu. Okolice były

Rodzinne spotkanie w ogrodzie przed drewnianym domem u zbiegu Potockiej i Morawskiej. Stojący w środku, pomiędzy koleżankami z kursów administracyjnych to Mieczysław Małkowski, na prawo od niego brat Stefan, opierający ręce na ramionach małego bratanek Czesława Wojciecha. Skrajnie z prawej bratanek Józef, a skrajnie z lewej strony brat cioteczny Henryk Sumiński, mieszkający podczas okupacji w domu na miejscu obecnej pętli tramwajowej u zbiegu Potockiej i Mickiewicza

co prawda nie uczęszczane, ale zawsze mógł trafić się jakiś nieoczekiwany przechodzień i sprowadzić niepożądanych gości. W kryjówec niestety szybko pojawiło się robactwo. Brudny i zawszony przychodził do Mietka Małkowskiego, który przygotowywał mu kąpiel oraz zapewniał czystą bieliznę i ubranie. Dostawał także kubek ciepłego mleka, często z miodem i chleb z tłuszczem. Spotykali się o zmroku, raczej pod nieobecność rodziny, bo matka Mietka bojąc się o bliskich, niechętnie widziała u siebie chłopca z getta. Życie Dawida Zylberta stało się znacznie spokojniejsze, gdy Mietek przekazał mu aryjskie dokumenty na nazwisko Henryk Podolski. Teraz już odważnie sprzedawał papierosy oraz gazety na placu Trzech Krzyży. Okupacyjne kontakty Mietka i Dawida przerwał wybuch Powstania Warszaw-



Dom Małkowskich na skrzyżowaniu Morawskiej i Barszczewskiej

kwartale

Morawskiej i Potockiej



Oktładka książki opublikowanej przez Dawida Zylberta w języku hebrajskim pt. „2 300 dni i nocy. Historia życia Dawida Zylberta w czasie zagłady”.



część sióstr Dawida zamordowanych w Treblince. David Silbert, jak obecnie transkrybuje się jego nazwisko w Izraelu, po raz pierwszy odwiedził Polskę w lipcu 1993 i odszukał dom na skrzyżowaniu Morawskiej i Barszczewskiej, w którym wciąż mieszkał Mieczysław Małkowski. Po nieoczekiwanej wizycie nawiązała się ożywiona korespondencja między mężczyznami. Zylbert postanowił wystąpić do Instytutu Męczenników i Bohaterów Holocaustu Yad Vashem o uhonorowanie Mieczysława Małkowskiego medalem „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata”. Tytuł ten i medal przyznano Małkowskiemu już pośmiertnie 13 marca 2000 roku.

**Ewa Małkowska-Bieniek,
pracownik Muzeum Żydów Polskich**

skiego. Niemcy podpalili drewniany dom na skrzyżowaniu Potockiej i Morawskiej. Moment wcześniej szukali ukrywającego się Żyda. Najmłodszy z braci Małkowskich, Mieczysław zwrócił ich uwagę wiekiem i cygańską urodą. Na szczęście brat Czesław wykazał się przytomnością umysłu i ściągnął spodnie Mieczysława. Po stwierdzeniu, że młodzieniec jest nieobrzezany „praworządni” okupanci pozostawili braci w spokoju. Dawid Zylbert walczył w powstaniu warszawskim w strukturach AL u boku znanego syjonisty Icchaka Cukiermana „Antka”. Zaraz po zakończeniu wojny przy jego pomocy został przetrzucony do Izraela. Ożenił się tam z dziewczyną urodzoną w Kaliszu, której dzieciństwo upłynęło na Syberii. Zamieszkali w Bet Szean, gdzie na świat przyszły ich trzy córki. Dwie zostały nazwane Hanna i Ryfka na

Odwiedziny Dawida Zylberta w domu na Morawskiej/ Barszczewskiej w lipcu 1993. D. Zylbert stoi z prawej strony, z lewej żona Mieczysława, Jadwiga. Siedzą Mieczysław Małkowski z córką Ewą i wnuczką Adą.



Strefa dobrej Woli

Rozmowa z Ewą Widenką, wiceprzewodniczącą Rady Dzielnicy Wola m.st. Warszawy (PO), liderem listy PO na Woli, członkinią SBM „DEMBUD”

Jest Pani radną dzielnicy Wola od trzech kadencji, a zarazem blisko całe życie związana ze Spółdzielnią DEMBUD?

Urodziłam się na Woli, moja rodzina mieszka w naszej dzielnicy od pokoleń. Wychowałam się z siostrą i rodzicami przy ul. Żelaznej 67, od kilku lat mieszkam w kamienicy „Pod Strzelcem” przy ul. Żelaznej 41. Można więc powiedzieć, że Mirów to moja mała ojczyzna. Z zawodu jestem ekonomistką. Od kilkunastu lat prowadzę także na Woli rodzinną firmę. Jestem dumna, że nasza spółdzielnia poprzez rozmach inwestycyjny, ciekawe projekty architektoniczne i przyjazne zagospodarowanie przestrzeni, dała początek pozytywnym zmianom na Woli. Cieszę się, że w również w obecnej kadencji miałam zaszczyt reprezentować mieszkańców Woli, a zarazem naszych spółdzielców.

W tej kadencji była Pani wiceprzewodniczącą 25-osobowej Rady Dzielnicy to duże wyróżnienie...

Jest mi miło, że moje długoletnie doświadczenie samorządowe zostało zauważone. W tej kadencji pracowałam w Komisji Budżetu i Finansów oraz Komisji Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska. Dbałam, aby zostały zrealizowane ważne dla mieszkańców inwestycje. Zaproponowana przeze mnie wiele lat temu modernizacja boiska gimnazjum przy ul. Żelaznej, rozpoczęła inwestycje w pozostałych placówkach oświatowych na Mirowie. W Radzie Dzielnicy pilnowałam, aby w uchwalanych planach zagospodarowania przestrzennego nie dopuścić do zabudowy skwerów i terenów zielonych. Monitorowałam realizację budowy II linii metra i przebudowę ulicy Prostej. Nowe stacje przy Rondzie ONZ i Rondzie Daszyńskiego to nie tylko lepsza i szybsza komunikacja, ale i szansa na rozwój i ożywienie tej części Woli, która staje się centrum miasta. W przyszłej kadencji będę zabiegać, aby na terenach dawnego Norblina i Browarów Warszawskich stworzono nowe place miejskie stanowiące

przyjazną i otwartą przestrzeń dla wszystkich mieszkańców.

Jakie sprawy w tej kadencji były najważniejsze?

W obecnej kadencji udało mi się doprowadzić do rewitalizacji ulicy Chłodnej. Stała się ona ulubionym miejscem spotkań, spacerów i interesujących wydarzeń kulturalnych. Te działania integrują naszą społeczność i budują więzi sąsiedzkie. Jesteśmy świadkami dobrych zmian na Woli, ale przed nami jeszcze dużo pracy. Ważne były inwestycje w oświacie, takie jak modernizacja budynków i boisk szkolnych m.in. przy ul. Żelaznej, Grzybowskiej, Miedzianej i Platynowej. Jestem dumna z budowy pełnowymiarowego boiska do piłki nożnej Zespołu Szkół im. M. Konarskiego przy ul. Okopowej.

Wiemy, że jest Pani również członkiem Towarzystwa Przyjaciół Woli?

Tak, to najstarsze stowarzyszenie na Woli, założone w 1916 roku. W tym roku udało się nam zrealizować zagospodarowanie otoczenia istniejącego od 1997 r. pomnika – kolumny Electio Viritim. Wspólne przedsięwzięcie Towarzystwa i Dzielnicy polegało na przygotowaniu i iluminacji granitowych tablic upamiętniających wybór 10 królów Polski. Trzeba wspomnieć, że przed lat przewodniczącym społecznego komitetu budowy tego pomnika był obecny Prezydent RP Bronisław Komorowski, a jego zastępcą pan Witold Romanowski, wieloletni radny i prezes naszej spółdzielni. Cieszę, że udało się nam dokończyć to dzieło, które od samego początku wspierał Dembud. Z okazji 75 rocznicy Powstania Warszawskiego, Dzielnica Wola uporządkowała i zagospodarowała teren wokół pomnika „Polegli – Niepokonani” na Cmentarzu Powstańców Warszawy na Woli. Myślmy też o rozbudowie Muzeum Woli przy ul. Srebrnej jako nowoczesnego centrum integracji mieszkańców i upowszechniania wiedzy o dziedzictwie kulturowym dzielnicy.

Jakie wyzwania stoją przed kadencją 2014-2018?

Na pewno chciałabym dalszych remontów i nowych inwestycji w placówkach oświatowych – modernizacji budynków i boisk szkolnych. Trzeba odnowić miejskie kamienice na Mirowie oraz przyjaźnie zagospodarować podwórka poprzez ich oświetlenie, ustawienie ławek, doposażenie w urządzenia rekreacyjne oraz remont chodników. Ważne jest wsparcie samorządu dla klubów piłkarskich, uczniowskich drużyn sportowych i MOS Wola. A także zwiększenie środków na projekty budżetu partycypacyjnego na Woli (z 2,5 mln do 5 mln zł). Jestem miłośniczką sportu, więc zależy mi na upowszechnianiu sportu poprzez zwiększenie godzin pozalekcyjnych i zagwarantowanie środków na nowe etaty trenerskie. Bardzo ważna jest też partnerska współpraca samorządu z spółdzielniami mieszkaniowymi w zakresie przyjaznego zagospodarowania otoczenia budynków i zapewnienia bezpieczeństwa.

Dziękuję bardzo i życzę powodzenia.

**Rozmawiał
Paweł Ludwicki**



Grunt to zdrowie

Z Marcinem Hoffmanem, członkiem Spółdzielni Dembud ponownie kandydującym do Rady m.st. Warszawy rozmawia

Agnieszka Skórska-Jarmusz

W mijającej kadencji Rady Warszawy był Pan Przewodniczącym Komisji Zdrowia. Co było Pana – że tak to ujmę – największą bolączką?

Katastrofalny stan finansowy miejskich szpitali. Kilku z nich groziło zamknięciem! Nasze działania skoncentrowały się maksymalnie na ich oddłużeniu, tak by mogły nadal służyć mieszkańcom stolicy.

Jak rozumiem, udało się?

Znacząco poprawiła się kondycja Szpitala Śródmiejskiego, Praskiego i Grochowskiego. Miasto włożyło w to ponad 270 mln zł, wszystkie placówki zostały też zrestrukturizowane. A nie zapominaliśmy też o przychodniach. Przez ostatnie cztery lata na budowę nowych obiektów ochrony zdrowia lub modernizację tych już funkcjonujących Warszawa przeznaczyła ogromne kwoty. Ponad 480 mln zł! Na samej Woli gruntowny remont i modernizację przeszło pięć przychodni: Płocka 49, Leszno 17, Obozowa 63/65, Elekcyjna 54 i ta na

Grzybowskiej 34, z której wielu mieszkańców Spółdzielni korzysta. Większość publicznych obiektów została też dostosowana do potrzeb osób niepełnosprawnych, co szczególnie leżało mi na sercu. I wreszcie, aż 20 mln zł przeznaczono na zakupy nowego sprzętu i aparatury medycznej.

Jest Pan zadowolony z efektów swojej pracy?

Tak, bardzo. Osiągnęliśmy przecież немало. Również w dziedzinie profilaktyki.

Proszę powiedzieć o tym coś więcej...

Wdrożyliśmy kilka programów zdrowotnych adresowanych do różnych grup mieszkańców stolicy. „Zdrowy uczeń” dedykowany był dzieciom i młodzieży, w szkołach realizowały go pielęgniarki. Chodziło przede wszystkim o wczesne wykrywanie wad wzroku i słuchu, coraz powszechniejszych niestety wad postawy, a także nadciśnienia. Dużym powodzeniem cieszyły się programy „Opieka nad

kobietą w ciąży” i „Szkoła rodzenia”, a wielu seniorów było beneficjentami bezpłatnych szczepień na gripę proponowanych osobom powyżej 65 roku życia.

Co będzie Pana priorytetem w kolejnej kadencji?

Nasze najważniejsze zamierzenia dotyczą Szpitala Wolskiego. Każdy kto korzystał tam z opieki medycznej, lub tylko odwiedzał kogoś z rodziny czy znajomych wie, jak bardzo przeciążone są oddziały. Z braku wolnych miejsc godzinami czeka się na przyjęcie. Aby poprawić warunki zaplanowano modernizację jednego z niewykorzystanych pawilonów. W przyszłym roku ma być w nim uruchomiony Oddział Geriatryczny zajmujący się leczeniem pacjentów w podeszłym wieku. A w 2016 r. powinna ruszyć budowa nowego pawilonu, w którym będzie działał nowoczesna Kardiologia.

Życzę zatem pomyślnego wyniku w nadchodzących wyborach już 16 listopada. Dziękuję za rozmowę.

Inwestujemy w ludzi

Z Wojciechem Bartnikiem, kandydatem do Rady dzielnicy Wola rozmawia Agnieszka Skórska-Jarmusz

O miejsce w Radzie dzielnicy Wola ubiega się Pan po raz drugi...

Tak, pracowałem na rzecz naszej dzielnicy przez ostatnie cztery lata, nie ukrywam, że z dużą satysfakcją. Dobrze znam tę część miasta, rozumiem jej potrzeby i dzięki temu moje pomysły trafiają do miejscowych planów zagospodarowania.

Poproszę o przykłady.

Efektom m.in. moich działań jest uchwalenie planu dla ulicy Żelaznej. Ruszy tam odbudowa Fabryki Norblina, gdzie powstanie nowoczesne centrum usługowo-rekreacyjne

z zachowaniem elementów historycznej architektury dawnych zakładów. Nie zmienimy funkcji kulturalnych tego miejsca i nadal będzie tam działał Teatr Scena Prezentacje.

Dał się Pan poznać od strony owocnej współpracy z młodszymi samorządowcami.

Gdy rozpoczynała się moja kadencja na Woli właśnie zaczęła działać Młodzieżowa Rada Dzielnicy. Pomagałem jej członkom w organizacji Przeglądu Zespołów Rockowych i serii Debat Młodzieżowych z warszawskimi naukowcami. Zaangażowanie moich rówieśników w sprawy Woli i ich aktywizacja od początku jest dla mnie bardzo ważna. Chociaż staramy się inwestować w ludzi w każdym wieku – od najmłodszych, dla których budujemy nowe przedszkola i modernizujemy szkoły, m.in. na Mirowie, po seniorów, których staramy się aktywizować zawodo-

wo i przeciwdziałać ich wykluczeniu m.in. dzięki programom takim jak „Komputer bez tajemnic”. Niemniej istotna była dla mnie praca w Komisji Rewizyjnej, która pod moim kierownictwem pomogła rozwiązać problemy blisko 100 osób w kontaktach z instytucjami samorządu. W kolejnej kadencji zamierzam dalej działać, na rzecz tego, by administracja była bardziej otwarta na ludzi.

Jakie są Pana plany na przyszłość?

Wiele zostało do zrobienia. Planujemy nadanie nowych funkcji Skwerowi Sybiraków przy ul. Krochmalnej oraz zagospodarowanie obszaru dawnych Browarów Haberbusch i Schiele. Przy ulicy Sokołowskiej powstanie nowoczesne Centrum Kultury, które stanie się atrakcyjną formą spędzania wolnego czasu dla mieszkańców dzielnicy.

Życzę zatem powodzenia w kolejnych wyborach i realizacji planów.

Nasze taksówki

Kontynuując cykl o warszawskim transporcie, tym razem chciałbym się z Państwem podzielić opowieścią na naszych taksówkach. Bez nich przecież miasto nie istniałoby.

Pomijam okres przedwojenny, kiedy po ulicach stolicy codziennie kilkadziesiąt osobówek świadczyło usługi warszawiakom i przyjeźdźcom.

Ta „moja” historia – od czasu kiedy pamiętam – zaczęła się kilka lat po wojnie.

Taksówki były jedną z nielicznych form gospodarczych, które skutecznie i z pełnym powodzeniem przetrwały czasy upaństwowiania wszystkiego. Łącznie z handlem przysłówiową pietruszką. Zaraz po zakończeniu wojny wyjechały na miasto wozy z charakterystyczną na bocznych drzwiach szachownicą. Jakie to były auta? A jakie się dało. Amerykańskie Chevrolety, niemieckie Ople, DKW i inne dzisiaj już nie istniejące marki.

W 1951 władza postanowiła ukrócić prywatyzację i założyła państwową firmę MPT. Ta socjalistyczna państwowa firma miała podciąć prywatyzację. Co tego wyszło? Jak to zwykle w socjalizmie – nic. Poza tym, że warszawiacy słynący z poczucia humoru ochrzcili taksówkarzy mianem „cierpiarzy” (bo zawsze im było źle i nie po drodze). Z tym, że tych państwowych, uściślając, przezywali „dzieliworkami”, a tych prywatnych po prostu „złotówkami”.

Czym się jeździło w owych czasach? Prywaciarze, po staremu czym się dało. Niezwykle popularne były Ople i ich radzieckie kopie

zwane Moskwiaczami (Rosjanie wywieźli całą fabrykę Opla do siebie). Bywały też duże amerykańskie limuzyny Buicka, Forda czy Chevroleta. Trafiały się też olbrzymie reprezentacyjne ruskie Czajki! Państwowcy wyruszali w miasto Warszawami. Było też parę reprezentacyjnych Wołg. W latach 70. na stałe weszły Polskie Fiaty 125, a nieco później słynne Polonezy. Młodzi nie mogą pamiętać nieznośnie długich kolejek na postojach taxi. Oj, czekało się na ten luksus. Czekano. I słynne hasła rzucane

przez taksjarzy: Tylko na Pragę, tylko na Pragę... A na próby negocjacji padało zwykle w odpowiedzi: Kochana nie mogię, zmiennik czeka. Te dialogi komunikacyjne doczekały się nawet piosenki Jeremy Stępowskiego, który w latach sześćdziesiątych śpiewał; ... bo ja jestem warszawski taksówkarz...





Młodzi zapewne zapytają, ale dlaczego się czekało? Bo władza reglamentowała liczbę samochodów dopuszczonych do przewozu osób. Dostać papiery na prywatnego taksjarskiego, było wielką sztuką i wymagało znajomości w Zrzeszeniu, które było niby to formą samorządu,

a faktycznie instytucją do kontrolowania tego fachu. Dlatego w Warszawie zawsze było za mało taksówek. I zawsze w związku z tym były kolejki na postojach. I nie zmieniło tego też to, że w latach 70. powstało Radio Taxi i można było już zamykać wóz telefonicznie. Z tym, że

dodzwonienie się tam – pod słynny numer 919 – granoczyło z cudem, a jak już się człowiek dodzwonił to dowiadywał się, że taksówka, owszem może być podstawiona, ale na przykład za godzinę albo i dwie.

Była to, jak z rozrzewnieniem wspominają starzy taksówkarze, „era Pana Taksówkarza”.

Przyszło jednak nowe i... Jeszcze za komuny, kiedy weszła tzw. Ustawa Wilczka (to był taki minister od przemysłu i handlu bodajże) zliberalizowano dostęp do tego zawodu. I z dnia na dzień namnożyło się taksówek. I teraz to one zaczęły wystawać w kolejkach oczekując na pasażerów. To, co oczywiście, spowodowało różne patologie. Zawyżanie opłat, okradanie klientów, wożenie „przez Wisłę”, by nabici kilometrów, podkręcanie liczników... No, mówiąc krótko, cyrk się zrobił niebywały. Jednocześnie zaczęły powstawać prywatne czy też spółdzielcze korporacje.

A dzisiaj... Konia z rzędem temu co by je wszystkie zliczył. Tyle ich jest. A same taksówki? Hm... na pewno są coraz lepsze. Są już takie korporacje, które mają określone typy aut. Swoje malowanie. Nie mówią już o emblematach.

Mnie szkoda jest tylko jednej, teraz też quasi prywatnej korporacji, czyli MPT. To była firma, miejska firma, która trzymała w ryzach cały warszawski rynek taksówkarski. Niestety, kiedy władzę w mieście przejął kilka lat temu PiS, rozgoniono cały zarząd tej firmy, na fotelu prezesowskim posadzono totumfackiego prezydenta miasta i ten zdolniacha w ciągu zaledwie paru lat doprowadził niemalże do bankructwa tę znaczną instytucję. I dzisiaj MPT jakoś tam przędzie pod nowym zarządem, ale bezpowrotnie straciło palmę pierwszeństwa w mieście stołecznym Warszawie...

Witold Romanowski



Informacje i telefony

Administracja

Administracja Nr 1	– ul. Żelazna 67, 69a i ul. Krochmalna 57 – ul. Żelazna 41	– tel. 22 624 65 67 – tel. 22 890 20 84; 602 280 681;
Administracja Nr 2	– ul. Łucka 18 i ul. Łucka 20	– tel. 22 620 97 90; 795 129 232;
Administracja Nr 3	– al. Jana Pawła II 61	– tel. 22 636 66 89; 784 584 031;
Administracja Nr 4	– ul. Z. Słomińskiego 15, 17 i 19	– tel. 22 637 52 70; 607 885 293;
Administracja Nr 5	– ul. Grzybowska 2 – ul. Czerniakowska 131	– tel. 22 436 11 41; 600 413 802; – tel. 22 841 04 55; 600 413 802;
Administracja Nr 6	– ul. Sady Żoliborskie 2 – ul. Oboźna 9 – ul. Franciszkańska 14 – ul. Bonifraterska 8	– tel. 22 832 44 43; – tel. 22 211 32 21; – tel. 22 635 18 22; – tel. 602 232 298

Ochrona

Przy Administracji Nr 1	– ul. Żelazna 67, 69a i ul. Krochmalna 57 – ul. Żelazna 41	– tel. 22 654 01 93; – tel. 22 890 20 84;
Przy Administracji Nr 2	– ul. Łucka 18 i ul. Łucka 20	– tel. 22 654 18 58;
Przy Administracji Nr 3	– al. Jana Pawła II 61	– tel. 22 838 24 79;
Przy Administracji Nr 4	– ul. Z. Słomińskiego 15 – ul. Z. Słomińskiego 19	– tel. 22 637 52 74; – tel. 22 637 52 71;
Przy Administracji Nr 5	– ul. Grzybowska 2 – ul. Czerniakowska 131	– tel. 22 436 11 52; – tel. 22 841 04 55;
Przy Administracji Nr 6	– ul. Oboźna 9 – ul. Franciszkańska 14 – ul. Bonifraterska 8 – ul. Sady Żoliborskie 2	– tel. 22 211 32 24; – tel. 22 635 18 22; – tel. 609 177 987; – tel. 795 117 435

Biuro SBM „DEMBUD”

Biuro Spółdzielni znajduje się przy ul. Żelaznej 41 lok. 9, tel. 22 620 11 74;
22 652 18 75 do 77, fax 22 620 27 45;

Pon. 10–18, wt.-pt. 8–16

e-mail: biuro@dembud.pl; strona internetowa Spółdzielni www.dembud.pl

Prezes Zarządu SBM „DEMBUD” **Witold Romanowski** przyjmuje w każdą środę w godz. 10–16

Zastępca Prezesa ds. technicznych **Jacek Kos** przyjmuje w każdy poniedziałek w godz. 10–18

Pełnomocnik Zarządu ds. Eksploatacji **Krzysztof Ścisłowski** przyjmuje w każdy poniedziałek w godz. 12–18

KURIER
DEMBUDU



Wydawca: Spółdzielnia Budowlano-Mieszkaniowa „DEMBUD”,
ul. Żelazna 41 lok. 9, 00-836 Warszawa, tel. 22 652 18 75
Redaguje: Paweł Ludwicki, Agnieszka Skórska-Jarmusz z zespołem.
Nadzór merytoryczny: Witold Romanowski.
e-mail: kurier@dembud.pl. Archiwalne fotografie cytowane za: Inrnet.
Za treść reklam redakcja nie odpowiada. Egzemplarz bezpłatny.
Do użytku wewnętrznego.

Nr 47 (rok XVII), listopad 2013, ISSN 1506-1426